

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

Redakcja: Legionowa 1, tel. 64.106

Sensacyjną naukę dla całego świata

WYSNUŁ Z WYBORÓW W POLSCE

WIELKI MAŻ STANU FRANCJI

p. Premier Poincaré

Paryż, 20 marca.

Jasnym jest, że w przededniu wyborów francuskich, wybory w Polsce wywołały wiele głęboko przemyślnych komentarzy. Postarałem się w tej sprawie o szereg wywiadów u najwybitniejszych mężów stanu i parlamentarzystów francuskich. Za-

niem prawa konstytucyjnego. Niestety zasadniczo będąc u władzy ten dziś największy we Francji człowiek wywiadów w właściwym tego słowa znaczeniu nie udziela. Wolno wszakże podслуchać, co mówi.

Otóż ostatnio na przyjęciach w ambasadzie polskiej, a zeszłej soboty w ambasadzie hiszpańskiej p. Poincaré nie krył swej opinii.

— Tak — rzekł — wybory w Polsce są bardzo ciekawą, bardzo ożywczą i nową próbą jednostronnie nadpartijnej jedności państwowej, czyli nie grupowania partji na terenie parlamentu, ale spojenia ich już z góry przed nowymi wyborami.

Eksperyment to doniosły, wskazujący, że w pewnych przełomowych momentach odbudowy, czy to gospodarczej, czy to finansowej czy wogóle narodowej, idea wyższych interesów państwowych powinna zawczasu spajać (souder) partje w tych punktach, w których są one zbieżne, pozostawiając rozbieżności na te czasy, kiedy pokonawszy niebezpieczne zakrety, wszyscy wyjdą na równą i bezpieczną drogę.

— Czy pan prezydent sądzi, że się ten eksperyment w całej pełni uda?

— Cyfrowo wspaniale — rzekł

premier — ale dalszy rozwój wypadków zależy od tego (w każdym kraju parlamentarnym) czy wszystkie wojujące pod własnymi sztandarami grupy zdadzą sobie sprawę, że obrzymia większość obywateli w gruncie rzeczy mało się troszczy o politykę, a żąda przedewszystkiem ładu, spokoju, praworządności i długoletniej ciągłości we wszystkich zarządzeniach oświatowych, gospodarczych, inwestycyjnych, finansowych...
Henryk Korab-Kucharski.

Otwarcie Sejmu i Senatu

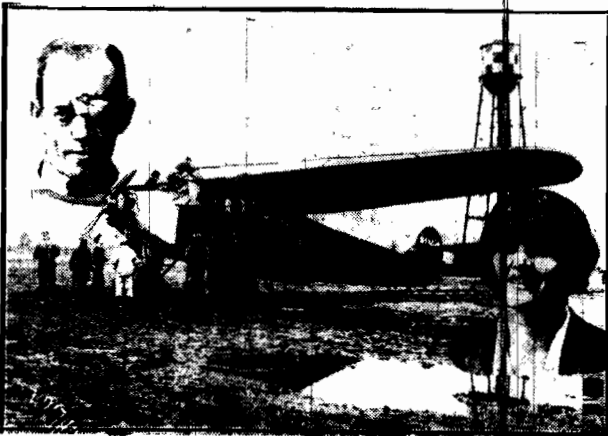
nie na Zamku,

lecz w gmachu sejmowym we wtorek 27-go WARSZAWA, 22.3.

W dniu dzisiejszym p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dwa dekrety: o zwołaniu Sejmu i o zwołaniu Senatu, obu izb do gmachu sejmowego na dzień 27 b. m. (wtorek). Dekrety kontrasygnowane są przez prezesa Rady ministrów. Marszałka Piłsudskiego.

— Z Pragi donoszą, że prezydent Turcji, Kemal Pasza, przybędzie niebawem na Szmek w Tatrach czeskich, gdzie leczyc się zamierza na chorobę płuc.

Zaginieni.:



Kapitan lotnictwa angielskiego Finchiff oraz towarzysząca jego lotu przez ocean, miss Elsie Mackay, zaginęli bez wieści w drodze ponad Atlantyk. Na zdjęciu podobizny zaginionych oraz widok samolotu, którym puścili się w niebezpieczną podróż.

Nawet przez telefon nie chce mówić Moskwa z Berlinem

Zerwane rokowania o bezpośrednią komunikację telefoniczną

BERLIN, 22.3. Rokowania sowiecko-niemieckie w sprawie bezpośredniej komunikacji telefonicznej między Berlinem i Moskwą zerwano. Sowiety nie chcą przyznać Niemcom praw pierwszeństwa dla rozmów państwowych przed rozmowami prywatnymi, wobec czego Niemcy zerwały rokowania.

Świetną przyszłość gospodarczą rokuje Polsce

amerykański świat ekonomiczny i finansowy

Rewelacyjna broszura amerykańsko-polskiej Izby handlowej w Waszyngtonie

WASZYNGTON, 22.3. Amerykańsko-polska Izba handlowa ogłosiła broszurę, omawiającą obecne położenie gospodarcze w Polsce. Broszura stwierdza wielkie postępy we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego, wskazuje jednak na konieczność zasilenia przemysłu polskiego kapitałem zagranicznym. Ogólnie przypuszczają, że sprawozdanie Izby wpłynie poważnie na Amerykanów w kierunku dalszego lokowania kapitałów w pożyczkach polskich.

Polska przedstawiona jest jako państwo wielkie, kładące podwaliny pod swe mocarstwowe stanowisko wśród państw europejskich.

Optymistyczna ocena sytuacji gospodarczej Polski i jej świetnej przyszłości poparta jest całym szeregiem wymownych danych statystycznych.

30 osób żywcem spalonych podczas pożaru miasta indyjskiego

BOMBAY, 22.3. W czasie pożaru w miejscowości Szimoga w prowincji Mysore zginęło 30 osób a 40 odniosło ciężkie rany. 2.000 osób pozbawionych jest dachu nad głową.

Szkody wyrządzone przez pożar obliczają na 3 miliony złotych.

Kobiety na arenie politycznej



P. Eugenia Wasniewska, wiodąca działaczka Centralnej organizacji pracowników umysłowych, kierowniczka jej sekcji zagranicznej, wiceprezesa Klubu politycznego kobiet postępowych, wchodzi do Sejmu z listy Nr. 1. (Do artykułu na str. 2-giej)

Ofensywa powstańców meksykańskich

W krwawych bitwach wojska rządowe ponoszą duże straty

MFKSYK, 22.3. Powstańcy meksykańscy, skoncentrowawszy po ostatnich klęskach swoje siły, wznowili ożywioną akcję wojenną przeciwko wojskom rządowym. W bitwie w pobliżu Amica poległo 20 powstańców.

Ołbrzymi pożar pod Berlinem

niszczy doszczętnie fabrykę kabli

Eksploduje zbiorników z benzyną utrudniły akcją ratunkową

BERLIN, 22.3. Wczoraj wieczorem wybuchł w fabryce kabli w Oberschoenewalde ołbrzymi pożar, ogarniając szybko zamagazynowane tam słupy telegraficzne. Pomimo wysiłku straży, pożar przerzucił się na wielki magazyn smarów i benzyny. Nastąpił szereg gwałtownych eksplozji, utrudniających akcję ratunkową. Nad ranem pożar przerzucił się na pobliską stolarnię, która

TAJNE STACJE NADAWCZE WE LWOWIE

nadają antypaństwowe odczyty

Ze Lwowa donoszą nam: Radiomatorzy we Lwowie i okolicy stwierdzili istnienie w mieście kilku nielegalnych stacji nadawczych. Z 4 stacji, które trudno jest ujawnić, dwie prawie codziennie w sprawach osobistych. Inna znów stacja nadaje swe „wieczory” muzykalno-wokalnie, wzorując się na programach stacji europejskich.

Ośm ofiar wybuchu gazów

w kopalni węgla Dwu zabitych, sześciu dogorywających

PARYŻ 22.3. W kopalni węgla w Douai 12 robotników zajętych przebijaniem nowego chodnika, spowodowało eksplozję gazów, Dwu robotników zginęło na miejscu, stan sześciu innych jest beznadziejny

Mandat senacki Andrzeja Struga

Z LISTY P. P. S. na podstawie losowania w państwowej komisji wyborczej

WARSZAWA, 22.3. Pod przewodnictwem gen. komisarza wyborczego wicemin. Cara odbyło się wczoraj posiedzenie państwowej komisji wyborczej. Na porządku dziennym była sprawa rozdziału mandatów senatorskich, przypadających na listy państwowe. W wyniku rozdziału otrzymała lista nr. 1 mandatów 9, lista nr. 2 — 1 m., lista nr. 3 — 1 m., lista nr. 18 — 4 m., lista nr. 24 — 1 m., lista nr. 25 — 1 mandat.

Ze względu na to, że ośmiemnasty mandat senatorski przypadł na listę nr. 4 (cztery), znajdujący

się na listach nr. 2 i 24, przystąpiono do losowania.

Członek państwowej komisji wyborczej ks. Wyrebowski podał do wylosowania dwie kartki z cyframi 2 i 24. Gen. komisarz wiceminister Car dokonał losowania i wyciągnął kartkę z numerem czyli mandat senacki przypadł P.P.S.

Mandat otrzymał znany literat Andrzej Struga (Gałęcki). Kontrykandydatem p. Struga z listy nr. 24 był p. Witold Czartoryski.

Zabawne kontrasty w niemieckiej opinii o wyborach w Polsce

Nacjonalistyczne pismo gdańskie w obronie Korfantego

Prasa niemiecka wykazuje znaczną rozbieżność w ocenie wyników wyborów w Polsce z punktu widzenia interesów mniejszości niemieckiej.

Dość ciekawych dwa krańcowe głosy.

„Koenigsb. Allgemeine Zeitung” podkreśla, że „zwycęstwo niemieckie w ostatnich wyborach ma kolosalne znaczenie moralne dla przyszłego rozwoju niemieckiego w Polsce.

Tymczasem „Danziger Allgemeine Zeitung” jest nie tylko niezadowolony z wyników wyborów, lecz grozi w sposób bezczelny i prowokacyjny: „O ile Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie nie uczyni zadość żądaniom zawartym w protestach Niemców i Korfanteo, w takim razie mniejszość niemiecka w Polsce będzie musiała ponownie zwrócić się do Ligi Narodów o pomoc i interwencję”.

Andrzej Struga senatorem



Znakomity pisarz wylosowany z listy państwowej

Pasażerskie okręty powietrzne między Europą i Ameryką rozpoczną regularną komunikację

WASZYNGTON, 22.3. Grupa kapitalistów amerykańskich postanowiła uruchomić regularną komunikację lotniczą pomiędzy Nowym Jorkiem i Londynem. Linję tę obsługiwać będą 4 statki, mieszczące po 100 pasażerów każdy i 6 statków większych na 150 pasażerów każdy. Podróż odbywać się będzie przez wyspy Azorskie i trwać będzie z Nowego Jorku do Londynu 48 godzin



Adwokatka turecka



Turcja w temple szybkiej wyzywa się zastarzałym przesądów, przywołując kulturę i obyczaje z chodu. Zdjęcie przedstawia podobiznę pierwszej adwokatki Turcyjki, panów Anny Agloa

Oszalały Ku-Klux-Klan

wypowiada walkę całemu światu OBŁĘD WIELKOŚCI DÓLARA

„Chwała Bogu, z nie jestem takim, jak inni ludzie” mowa o sobie z dumą 100-procentowy Jankes amerykański, uważając się za „najdoskonalszy twór boski na ziemi.”

Od czasu wojny „przewrócił się w głowie” Amerykanom, tak przynajmniej twierdzą znawcy tamtejszych stosunków.

Poczynają lekceważyć nie tylko rasę germańską, słowiańską i romańską, ale i wia już o „wartą niechęć” do Anglików, których do niedawna jeszcze nadszadowali i jeździli do Londynu, jakby do swego miasta.

Na tę zmianę psychologii amerykańskiej wpływała nie tylko świadomość, że Stany Zjednoczone są dyktatorem finansowym świata, lecz także przyczyniła się w znacznej mierze działalność Ku - Klux - Klenu, który w ostatnim roku szczególnie energicznie zaznaczył się swą terrorystyczną działalnością.

W kierownictwie tej napędy zakonspirowanej organizacji nastąpiły znaczne zmiany.

Komendę objeli ludzie młodsi, bardziej agresywni, i wpływ ich

odbił się na umysłowości poważnej części społeczeństwa.

Ku - Klux - Klan proklamuje walkę nie tylko przeciw katolikom, żydom i murzynom, ale wogóle przeciw wszystkim europejszkom, bez wyjątku.

W nairadykalniejszej części zwolenników Ku - Klux - Klenu zrodziła się myśl, iż Amerykanie winni łączyć się w związki rodzinne wyłącznie tylko między sobą.

Amerykańskie dziewczęta są dla Amerykanów — Jankesów dla Jankesów.

Na tem tle przyszło już kilkakrotnie do poważnych zatargów. Jeden z bogatych przemysłowców w Arizonie poślubił przed kilku tygodniami pannę pochodzącą z rodziny włoskiej.

Ku - Klux - Klan się sprawili młodej parze niezwykłą noc poślubną. Wpadli do ich domu, zdeprawowali go, pobili do nieprzytomności młodego małżonka, a żonę jego wywieźli w pustkowia i tam ją porzucili.

Podobne postąpił z kilkunastoma małżeństwami.

Ponieważ wielu 100-procent-

owych Jankesów sprzyja w skrytości ducha ideologii Ku - Klux - Klenu, jest prawdopodobnym, iż Stany Zjednoczone wejdą w nową i niebezpieczną fazę rozwoju.

Apteki twierdzami zarazy

Hygieniści podnoszą alarm O ASENIZACJĘ APTEK

Oddawna twierdzili higieniści, iż poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia stanowią apteki.

Są one siedliskiem chorób i przeróżne bakcyle dają sobie

tam rendez - vous.

Do aptek przychodzą ludzie, przebywający w otoczeniu chorob, przynoszą recepty, które mógł mieć w rękę człowiek zarażony ciężką chorobą.

W sukniach i w papierze ukrywa się tysiące bakcyli, które z łatwością przenoszą się na osoby zdrowe i spowodować mogą epidemie.

W nowożytnych aptekach nie powinno być tolerowane powtórne napełnianie lekarstwami butelek i pudełek, których raz już dotykał chory.

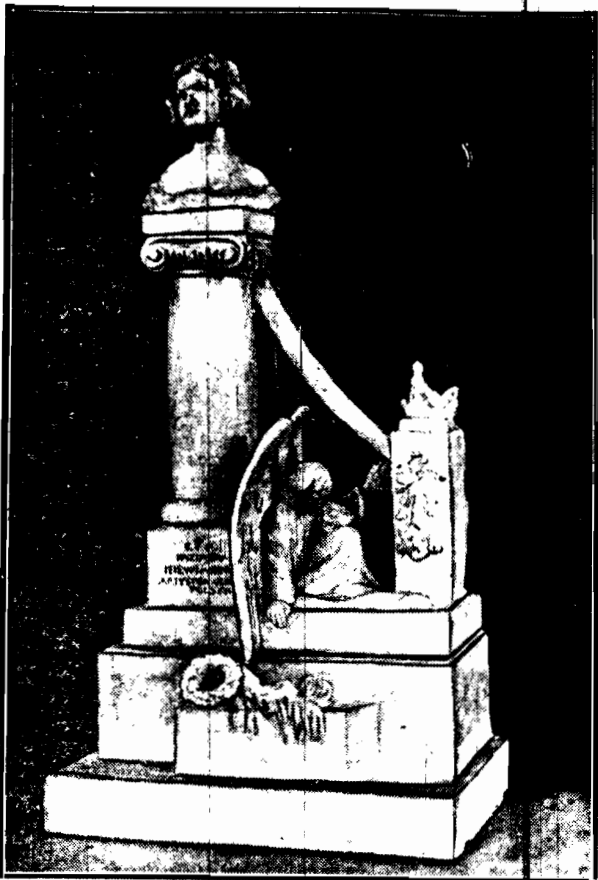
Na szkle i na kartonie osłada-

ją bakterie, zagrażają w pierwszym rzędzie aptekarzom.

Znana jest rzecza, udowodniona statystyką, iż farmaceuci zapadają bardzo często na zakaźne choroby, a w czasie panujących epidemii są zawsze jej ofiarami. Należy to przypisać bakcyliom znoszonym ze wszystkich stron do aptek. Niemieccy higieniści domagają się więc przeprowadzenia w aptekach zasadniczych reform, któreby zmniejszyły niebezpieczeństwo roznoszenia chorób i zabezpieczyły pracowników.

W Polsce jeszcze o tem nie pomyślano.

Nagrobek ś.p. Niewiarowskiej



Projekt nagrobka dłota art. - rzeźbiarza Janika. Nagrobek ten ma być wzmiesiony z wpływów z przedstawienia w warszawskim teatrze Nowości.

Wybuch w fabryce pocisków

POD BYDGOSZCZĄ
spowodował pożar budynku i lasu

BYDGOSZCZ 22.3. — Tel. w. — W wojskowej fabryce materiałów wybuchowych w Osowej Górze pod Bydgoszczą nastąpił w środę o godz. 10 rano wybuch pocisków ręcznych. Wybuch spowodowany został nadmierną temperaturą w jednym z pracowni.

Pastwa ognia padł jeden z budynków fabryki materiałów wybuchowych. Podczas eksplozji granatów ogień przerzucił się na znajdujący się w pobliżu las. Część lasu spłonęła.

Jan Sobieski pod Wiedniem czy Zygmunt przy Barbarze

Pracownia artysty-portrecisty przed sądem pokoju

WARSZAWA, 22.3. — Płodnym, nawet wyjątkowo płodnym artystą jest pan Władysław Gierycy, właściciel pracowni portretów w Warszawie. Codziennie wypuszcza w świat trzy, lub cztery podobizny ludzkie, oprawione w ramy złoczone, z kółkami do wieszania.

Nie należy dziwić się zbytnio, że wśród tak licznej klienteli znalazł się pewien odsetek malkontentów, nie umiejących ocenić dzieł sztuki.

Znudzony oczekiwaniem na wykupienie portretów, artysta zredagował „hurtową” skargę i oto przed sądem pokoju przy ulicy Złotej 34 stanęło piętnaście osób płci obojga.

Pań Bolesław Kowalski, kanonier rez. jednego z pułków artylerji ciężkiej tłumaczył się ze swego wstępu do regulowania rachunków.

— Jakże to, proszę pana sędziogo, ja zamówiłem portret na tle 105-milimetrowej armaty, a ten pan malarz zrobił zwyczajną połówkę i to jeszcze bez pneumatycznych narzędzi.

Sędzia zwraca się do artysty z pytaniem, czy może powiększyć kaliber działa i dodać niezbędne szczegóły. Sędziona dochodzą do porozumienia.

Następny klient, pan Stanisław Pakula, narzeka na brak podobieństwa.

— Jakem spojrzal na ten portret to aż mnie zaparło. Ja, czy nie ja? Zona powiadzi: „To jest król Jan Sobieski pod Wiedniem”, teściowa mówi: „Nie, to będzie „Zygmunt przy Barbarze”. I tak mnie skołowały, proszę pana sędziogo, że odmówiłem zapłaty.

— A czy nie możnaby trochę podmalować tego pana, żeby był do siebie podobny? — zapytała sędziana. Wobec potwierdzającej odpowiedzi artysty, sprawa kończy się podobnie.

Trzecia z kolei stała przed sądem mocno zarumieniona panna Władzia Sobiechówna z Wąskiego Dunaju. Zdjęta kapelaśnik, potrząsnęła główką i jednym tchem recytuje:

— Pan sędzia zechce popatrzyć. Przecie jeździem szatynka, choć rok temu bylam uleciona. Jak pan ardyzda brał ze mnie miarkę na portret, to mu zwróciłam uwagę, że sobie zapuszczam ciemne włosy. A on zrobił mnie na blondynkę...

I w tym wypadku, dzięki wymowie sędziogo, nastąpiła zgoda. Malarz obiecał przerobić pannę Władzię na modniejszy odcień.

Zziębły wózny wywołuje następne nazwisko, a sędzia rozpatruje nową sprawę w tej samej serii.

...STARGANA PRZĘDZA ZŁOTYCH MARZEŃ... KULĄ I HAŃBĄ

chciał zapłacić
za wierną miłość

Ponury dramat rozegrał się w rodzinie państwa K., zamieszkałych w Jeziornie Oborskiej pod Warszawą.

Państwo K. mają 18-letnią córkę Władysławę, panniczkę odznaczającą się wyjątkową urodą.

O względy pięknej Władzi starał się od dłuższego czasu niejaki Zygmunt Sarnowski, który wreszcie poprosił państwa K. o rękę ich córki.

Rodzice wyrażili swą zgodę na małżeństwo p. Władzi z Sarnowskim.

Młoda dziewczyna pokochawszy swego narzeczonego pierwszym, gorącym uczuciem, snuła przedzę złotych marzeń o przyszłym szczęściu przy boku kochanego człowieka.

Lecz wtem przysły tężowe złudzenia. Brutalna rzeczywistość bezlitośnie odsunęła przed nią całą ohydę życia.

Trzy dni temu Sarnowski zaproponował swej narzeczonej spacer do Konstancji.

Tam w lasku przy różnym uśmiał ją zniwola, a gdy dziewczyna stawiała rozpaczliwy opór, Sarnowski wyciągnął rewolwer i skierowałszy go w stronę bezbronnej dziewczyny, strzelił dwukrotnie.

Panna K. padła na ziemię zemdlniona. Na szczęście obie kule chybiły.

Sarnowski, myśląc, że zabił narzeczoną zbiegł.

Dziewczyna, ocknąwszy się, wróciła do domu i tu pod wpływem doznanego wstrząsu, zabiła kilka pastylek sublimatu.

Szybka pomoc lekarska zdołała utrzymać ją przy życiu.

Policja powiatowa, dowiedziawszy się o zbrodnictwym zamachu, dokonanym przez Sarnowskiego, rozpisala za nim listy gończe.

Ujęto go w Płocku i przewieziono do Warszawy. Dochodzenie policyjne ustaliło, że dwa lata temu usiłował on zastrzelić swą kochankę i jej przyjaciela.

Sarnowskim zajął się sędzia śledczy.

Olbrzymi pożar w miasteczku Mogielnica

Splonęły 4 domy mieszkalne i 28 stodoł

W Mogielnicy, miasteczku położonym w pobliżu Grójca, wybuchł w środę około godziny 2 po południu groźny pożar, który szybko przybrał katastrofalne rozmiary.

Ogień powstał z niewiadomej przyczyny w zabudowaniach gospodarza Jana Gładysza przy ul. Krakowskie Przedmieście. Pożar, podsycony wiatrem, przenosił się na dom mieszkalny Gładysza, a stamtąd na sąsiednią zagrodę.

W miesie powstała panika, mieszkańcy całej ulicy zaczęli w popłochu wyznosić ruchomości i wybiegać na ulicę.

Tymczasem pożar szalał z zastra-

szającą szybkością. Od płonących wiązek słomy w pozyscia unoszonych przez wiatr, zapalił się cały szereg stodoł, stojących po obu stronach kościoła i plebanji.

Ogień objął też zabudowania gospodarcze księdza proboszcza Osieńskiego i dwa inne domy mieszkalne. W ciągu godziny cała ulica po obu stronach stanęła w ogniu. Miejscowa straż ogniowa zaalarmowała sąsiednie stráže z Belska, Osuchowa, Nowego Miasta, Biedowa, Dalbarga i Grójca.

Straż grójcka wyjechała natych-

miast specjalnie dostarczonemi autobusami. Razem ze strażą ogniową wyjechał z Grójca do Mogielnicy komendant policji powiatowej, komisarz Ptasieński z 20 policjantami.

Tylko szybkiej akcji ratunkowej zawdzięcza należy, iż ogień nie strawił całego miasteczka, zabudowanego domami drewnianymi.

Zaznaczyć należy, iż kościół murywany, kryty dachówka i plebania, jakkolwiek znalazły się w centrum pożaru, nie od ognia nie ucierpiały. Straty narazie trudno obliczyć. W stodo-

lach znajdowały się maszyny rolnicze i zboże. Zabudowania były ubezpieczone na nieznaczne kwoty.

O pożarze, szerczącym się w Mogielnicy, zawiadomił Warszawę pilot polskiej linii lotniczej „Aerolot”, p. Władysław Klisz, który lecąc z Krakowa do Warszawy, zauważył pożar w miasteczku. Po zniżeniu lotu pilot i pasażerowie dokładnie stwierdzili rozmiary nieszczęścia. Bezwzględnie po przybyciu samolotu do Warszawy lotnik Klisz zawiadomił o szalejącym żywiole władze rządowe.

Pogorzelnicy poleceń starostwa, umieszczeni zostali w wolnych lokalach, na innych ulicach miasteczka.

Policja państwowa prowadzi energiczne dochodzenie, celem ustalenia przyczyn pożaru.

Na straży potęgi Wielkiej Brytanii



Żołnierz z oddziałów angielskich w Egipcie na warcie

Tragiczny zgon 2 robotników

podczas ładowania budulca na dworcu towarowym w Warszawie

Sraszny wypadek zdarzył się w środę na terenie dworca towarowego Warszawa - Wileńska.

W godzinach popołudniowych na rampie zalechała platforma do mu ekspedycyjnego „Syrena”, powożona przez 57-letniego Antoniego Kowalewka (Zakroczym ska 11).

Miano przeladować z wagonu na platformę walkę i kloce drewniane, dwumetrowej objętości. Budulca sargano po belkach łączących wagon z platformą, t. zw. legach, i schylił się drucianym linkom, cieższym przez kółka.

W pewnej chwili linka druciana

pełka, legary złamały się, a spadający ciężki kloce przygniotł stojącego obok woźnicę Kowalewka, który poniósł śmierć na miejscu.

W tym samym momencie przebiegł obok robotnik kolejowy 37-letni Teofil Korzeniowski (Wrona 32) koniec spadającego kłoca tak silnie uderzył kolejarza w głowę, że i ten w kilkanaście minut później w karetce Pogorzelnia życie zakończył.

Korzeniowski osierocił żonę i troje dzieci.

Zwłoki tragicznie zmarłych robotników przewieziono do prosektorium.

Krwawe demonstracje studenckie

przed redakcją dziennika budapeszteńskiego

BUDAPESZT 22.3. — Tel. w. — Odbyła się tu manifestacja studentów, którzy chcieli przeszkodzić wystawieniu sztuki czeskiej. Policja dokonała szeregu aresztowań.

Następnie studenci demonstrowali przed redakcją pisma socjalistycznego „Naszaw”, która zaczęła bombardować kamieniami. Zecerzy wystąpili w obronie redakcji, przyczem doszło do bójki, w której 18 studentów zostało ciężko pokaleczonych.

Smiertelny wypadek w porcie gdynskim

przy wyciąganiu zatopionej krypy

Z Gdyni donoszą: Przy wyciąganiu zatopionej krypy korba windy uderzyła dwu robotników. Jeden z nich zginął na miejscu, stan drugiego jest bardzo ciężki.

Arcydzieło równowagi



Stać na motorze posuwającego się aczkolwiek wolno samochodu i trzymać trzy stojące na sobie piłki — jest arcydziełem równowagi, które w rem popisuje się włoski artysta kabaretowy Rostell.

Delegacja grodzińskiej Rady Miejskiej u pana Wojewody Kirsta

W dniu 22-go b.m. p. wojewoda białostocki Kirst przyjął w obecności Naczelnika Wydziału samorządowego p. Galasiewicza, przedstawicieli miasta Grodna w osobach: przyłenta Rogalewicza oraz reprezentantów gminy polskiej i żydowskiej Rady Miejskiej w Grodnie.

Wymienieni interwenjowali w sprawie ponownego wyznaczenia terminu wyborów na wiceprezydenta i ławników Magistratu.

P. Wojewoda prosił odmówił komunikując, iż decyzją z dn. 19 b.m. zamianował wobec bezskutecznego upływu sześciotygodniowego terminu wiceprezydentem miasta b. posła na Sejm Kazimierza Łaskiewicza, zaś funkcję Magistratu przekazał przydzium miasta.

Równocześnie interwenjującym w imieniu grupy polskiej i żydowskiej w Radzie Miejskiej zakomunikował Pan Wojewoda, iż żądanych postulatów poszczególnych grup narodowościowych czy wyznaniowych Rady Miejskiej nie będzie rozpatrywał, gdyż Rada Miejska, jako całość winna dbać o interesy gospodarcze całego miasta i w działalności swej nie może się kierować względami natury politycznej lub wyznaniowej.

Równocześnie zwrócił Pan Wojewoda uwagę na niedopuszczalność zwłoki przy uchwalaniu budżetu na rok bieżący, podkreślając, że o ile Rada Miejska nie wykaże w dalszym ciągu pozytywnej działalności będzie zmuszony z tego wyciągnąć konsekwencje.

Wznowienie akcji p. Ministra Składkowskiego.

Władze administracyjne przystąpią w najbliższym czasie do dalszego zrealizowania zarządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych pod

względem czystości, zewnętrznego wyglądu i zadzwienia miast i miasteczek. Akcja ta była wstrzymana z powodu mrozów i śniegu.

Druga kasa w Magistracie.

Magistrat na posiedzeniu w dniu 21 b.m. wyznaczył specjalną komisję w składzie ławników Prorwicza, Flomenbauma i dr. Kacelnsona i naczelnika wydz. finansowego w sprawie rozpatrzenia wniosku o utworzenie dla dogodności publicznej 2 kas.

Komisja przyszła do przekonania, że pożądane byłoby uruchomienie jeszcze jednej kasy. Po zatwierdzeniu etatu pomocnika kasjera kasa czynna będzie od 1 kwietnia r.b.

Walka z jaglicą.

Na skutek interwencji Urzędu Wojewódzkiego Departament Służby Zdrowia udzielił zapomogę na urządzenie przychodni przeciwjaglicznej w Białymstoku w wysokości 1500 zł.

Realizacją wyżej wymienionej przychodzi zajmie się Tow. Toz pod kierownictwem władz samorządowych

Rozporządzenie wojewódzkie.

Wojewoda białostocki wydał zarządzenie, by wszyscy prowadzący przemysł, donieśli o tem do 1 maja r.b. do Starostwa, celem otrzymania potwierdzenia zgłoszenia lub karty rzemieślniczej.

Dla otrzymania zezwolenia na prowadzenie samodzielnie rzemiosła należy wraz ze zgłoszeniem wykazać zawodowe udziolenie do prowadzenia danego rzemiosła.

Za dowód posiadania uprawnień przemysłowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła uważa się także stwierdzenie przez Magistrat rozpoczęcia samodzielnego prowadzenia rzemiosła przed dniem wejścia w życie rozporządzenia o prawie przemysłowym i przedłożenia świadectwa przemysłowego na r. 1927 i zaświadczenia Magistratu, że odnośna osoba pracowała u rzemieślnika, prowadzącego samodzielnie rzemiosło bezpośrednio przed zgłoszeniem w ciągu lat 5.

Przy Województwie (Wydział Przemysłowy) zostaną powołane komisje egzaminacyjne dla czeladników.

Informacji udziela Wydział Przemysłowy w godzinach urzędowych.

W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (D. U. Nr. 9, poz. 859) P. Minister Spraw Wojskowych zarządził zorganizowanie rejonowych inspektoratów koni.

Zadania inspektoratów koni są następujące:

- 1) dokonywanie przeglądów koni i wozów, podczas których będą wydawane „dowody tożsamości koni”;
- 2) sprawdzanie prawidłowości ewidencji koni prowadzonej przez urzędy gminne i Magistraty;
- 3) współpraca z organizacjami samorządowymi, społeczno-gospodarczymi i sportowymi nad pod-

Rejonowe Inspektoraty koni.

niesieniem stanu hodowli koni, 4) badania w sprawie określenia najodpowiedniejszego typu konia i niezbędnej ilości ogierów państw. 5) współpraca z komisjami remontowymi w zakresie zakupu koni dla wojska.

Powiat Białostocki należy do rejonu Inspektora koni w Białymstoku, który rozpoczął już urzędowanie.

Adres Inspektora Koni w Białymstoku jest następujący: Komenda Garnizonu w Białymstoku, koszar generała Sowińskiego

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe
Leczenia prądkami promieniami Rentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 11 od 1 do 5 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 6-66.

Wydział Sędziczy czuwa.

W swoim czasie podaliśmy, że 3 b.m. dokonana została kradzież w mieszkaniu S. Hupiticha (Modlińska 2) w czasie nieobecności domowników.

Obecnie dowiadujemy się, że Wydział Sędziczy po mozołnej i energicznej pracy wpadł na trop złoczyńców i ujął Karola Gorbika z Białegostoku i Jana Ptarzyńskiego z Warszawy. Przy rewizji znaleziono część skradzionych rzeczy pp. Hupiticha i Anca.

Poszkodowani otrzymali swoje rzeczy z powrotem.

W związku z tem zgłosił się do nas p. Hupitich, prosząc o wyrażenie podziękowania na łamach „Dziennika” p. Komisarzowi Skretowskiemu i jego podwładnym pp. Tomczakowi i Senderackiemu za energiczne poszukiwanie i ujęcie sprawców kradzieży.

Z Resursy Obywatelskiej w Białymstoku.

W dniu 21 b. m. nowy Zarząd Zaccenik, gospodarz lokalu siedziby Działu Działu.
Do Sądu Honorowego powołano pp. sędziego Rybałtowskiego, pułk. Iwanowkiego, podprokuratora Jaxę Tyra, F. Filipowicza i mec. W. Olszyskiego.

W dniu 21 b. m. nowy Zarząd Zaccenik, gospodarz lokalu siedziby Działu Działu.
Do Sądu Honorowego powołano pp. sędziego Rybałtowskiego, pułk. Iwanowkiego, podprokuratora Jaxę Tyra, F. Filipowicza i mec. W. Olszyskiego.

Przemysławka woda kolońska oznanaj dobropowej jakości oryginalnej tylko firmy Henryk Zak Poznań

Rozwiązanie Zagadkowy wypadek.

Decyzją z dnia 22 b. m. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Odzieżowego w Białymstoku i Bielsku Podl. wobec ustalenia w ich działalności cech antypaństwowych.

W dniu 21 b.m. o godz. 5 rano na szlaku kolejowym pomiędzy st. Białystok a Czarna-Wieś znaleziono zmarłego bez przytomności z ciężką raną w głowie osobnik o nieustalonym nazwisku i bez dowodów osobistych.

Odwieziono go do szpitala żydowskiego, gdzie dotychczas nie odzyskał przytomności.

Zlinczowanie.

W dniu 21 b.m. w nocy mieszkańcy wsi Kruszyn gm. Krypno przychycili 32-letniego Józefa Jackowskiego przy kradzieży owiec gospodarza Jana Swisłockiego. Rozwścieczeni włocianie pobili go palkami tak dotkliwie, że Jackowski po upływie godziny zmarł. Zabity Jackowski był znanym zawodowym złodziejem, karanym kilkakrotnie za kradzieże.

W kilku wierszach

Nieczynna od 4 stycznia br. fabryka sukna i korder Szymona Kullikowskiego i Jankla Amiela w Białymstoku, w dniu 22 b.m. została częściowo uruchomiona. Do pracy przystąpiło 28 robotników.

Ogólna liczba bezrobotnych w 2 im tygodniu marca wynosiła 4554, obecna — 4602 bezrobotnych, z czego 43 tytoniowców, 2463 przemiełniczy, 220 budowlanego, 150 metalowego, 702 robotników wykwalifikowanych, 763 niewykwalifikowanych, 3 robot. rolnych i 261 psacowników umysłowych.

Koszta Magistratu w związku z wyborami do Sejmu i Senatu wynoszą dotychczas ok. 10000 zł.

Pożar.

We wsi Suchenicz pow. sokólskiego u Stefana i Pauliny Czeremchów spłonęły 2 stodoły wraz ze zbiorami. Straty wynoszą 4.900 zł. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Opór władzy

Dnia 21 b.m. o godz. 23 min. 50 5-ciu nieznanymi osobnikami, będących w stanie nietrzeźwym wszczęło na ul. Warszawskiej bójkę i stawili czynny opór przybyłemu na miejsce awantury posterunkowemu. Dwuch awanturników zatrzymano, pozostali zbiegli.

Urodził się w czepku.

Dnia 20-go b.m. w południe na przejeździe kolejowym Waiły, pociąg pospieszny nr. 704 zdążający z Brzostowicy, najechał na furmankę, którą częściowo uszkodził. Woznica Adam Cłechowski, mieszk. m. Gródka został wyrzucony na ziemię i poza lekką kontuzją wyszedł cało z wypadku.

Urzędowe sprostowanie.

Treść notatki p. t. „Wybory do gminy żydowskiej” pomieszczonej w Nr. 81 „Dziennika Białostockiego” — nie odpowiada rzeczywistości.

Urząd Wojewódzki, a tembardziej Starosta Białostocki żadnego polecenia w sprawie przeprowadzenia wyborów do gminy wyznaniowej żydowskiej w Białymstoku dotychczas nie otrzymał.

Wiadomości sportowe

W związku z przypadającym w roku bieżącym dziesięcioleciem żydowskiego ruchu sportowego w naszym mieście oraz z okazji pięćdziesiątlatnia Żydowskiego Klubu Sportowego, odbędzie się wkrótce staraniem wymienionego ZKS. uroczysty obchód jubileuszowy, połączony z szeregiem wielkich imprez sportowych.

W obchodzie wezmą udział wszystkie żydowskie organizacje sportowe województwa białostockiego. Przewidywana obecność tak dalszych, jak dawniejszych sportowców miejscowych.

Organizacja obchodu zajmuje się spec. alna Komisja Żydowskiego Klubu Sportowego.

ODCISKI KLAWIOL
Klawiatura do pisania
Klawiatura do pisania
Klawiatura do pisania

Izaak Josef LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 6 w. ul. Warszawska 24 7, telefon 66.

Dr. M. Kacnelson
choroby wener. czub. - skórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 5-06 (ul. Niwiecka)

Obwieszczenie

Do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

(Dokonczenie)

W dniu 22 lutego 1928 roku.

Pod Nr. 1235. „Sprzedaż manufaktury i sukna — Mojżesz Dorotyński”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi „Skup zawodowy drzewa — Mojżesz Dorotyński”.

pod Nr. 5037. „Piwiarnia — Józef Dzierżanowski”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi „Sklep spożywczy — Józef Dzierżanowski”.

1927 roku do dnia 1 czerwca 1928 roku, z tem, że jeżeli na trzy miesiące zgryb nie nastąpi któregośkolwiek z spólników reżenjalne wypowiedzenie dalszego udziału w spółce, to termin istnienia spółki przedłuża się na dwa lata, a następnie istnienie spółki przedłużane będzie w podobny sposób z roku na rok.

pod Nr. B. 101. „T-wo „Radjofon” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Szymon Huberman ze spółki wystąpił, dedując swe udziały we wszelkimi akcjami i pasywami Abramowi Mundlakowi. Zarządcami spółki obecnie są Łazarz Wokomurski i Renczenwie Abram Huberman i Herman Radzi Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, zryba, czeki i pełnomocnictwa winny być podpisywane pod stemplem firmy przez Łazarza Wokomurskiego i Renczenwie z jednym którymkolwiek bądź z pozostałych zarządców łącznie.

Do rejestru handlowego działu B. wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 15 lutego 1928 r.

Pod Nr. B. 137. Firma przedsiębiorstwa „Huta szkłana „Narewka”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot prowadzenia huty szklanej. Siedziba miejscowo Narewka, powiatu Bielsk-Podlaskiego. Kapitał zakładowy spółki wynosi 70 tysięcy złotych, podzielonych na 100 udziałów po 700 zł. każdy całkowicie do Kasy spółki wpłaconych. Spólnikami są: Leon Bąkowski, zamieszkały w osiedzie Piłsudy, powiatu grodzieńskiego, Dawid Chazan, Szmul Stolnicki i Salomon Jaffe, przy ulicy Dominikańskiej pod nr. 20, Izaak Szturmak tamże pod nr. 4, Dawid Zachary i Lejba Lewin, przy ulicy Zygmunta Wróblańskiego pod nr. 4 wszyscy w Grodnie zamieszkałi oraz Szaja Kicsziński w Suwałkach przy ulicy Kościelnej zamieszkały. Zarządcami spółki są Leon Bąkowski, Dawid Zachary i Szmul Stolnicki. Zarządcy samodzielnie uprawnieni są do podpisywania w imieniu firmy rachunków i korespondencji, do odbierania wszelkiej korespondencji, kwot pieniężnych spółce przypadających oraz towarów i ładunków. Wszelkie zobowiązania, weksle i zryba winny być podpisywane pod stemplem firmy przez Dawida Zacharęgo i Szmula Stolnickiego łącznie. Akta urzędowe i pełnomocnictwa podpisują dwaj członkowie zarządu. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 7 listopada 1927 roku na okres czasu poczynając od dnia 1 listopada

Obwieszczenia

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionym zmarłym otwarte jest postępowanie spadkowe:

626 Janie M. Kowalskim współwłaścicielem nieruchomości hipotecznej „Niewodnica — Nargiewska 1—9”, pow. Białostockiego.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 9 go października 1928 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się stawić pod skutkami prekluzji.

GLUCHOTA ULECZALNA!
Fenomenalny wynalazek „EUFONJA”
zadaniem specjalistom Sami się w domu wyleczycie z przytęplonego słuchu, szumów i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Pouchajają broszurę wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA”
Lizki kolo Krakowa 123

Chcesz przysłać do nas swoje zdjęcie? Musisz ukończyć kursa (fachowe) korespondencji, prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42 Kursy wyuczają i słownie: buchalterji, rachunkowości ku pleckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji pisania na maszynce, tworzenia w języku angielskim, francuskim, niemieckim, polskim. Pouchajają swiadectwo. Zadzajcie prospektów 4

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe
Leczenie, przedświatlenie i zdjęcia promieniami RÖENTGENA
Nawietnianie lamp kwarcowych
Przyjmuje od g. 9-11 i 4-7 Kobiety od 4-5 pp Białystok, ul. Lipowa 22, tel. 5-67.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe
Nawietnianie lamp kwarcowych
Przyjmuje rano od 10 do 12 w. Kobiety 4-5 pp poł. W niedzielę od 11 do 12 i od 4 do 6 pp ul. Sienkiewicza 14, m. 3 III piętro. Telefon 9-40.

Doktor M. Kancl
Choroby weneryczne, skórne i włoś. Leczenie i przedświatlenie promieniami RÖENTGENA
Nawietnianie Lampy Kwarcowa
Przyjmuje od 9-11 i 5-7 w. Kobiety od 4-5 pp Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 5-24

APOLLO DZIŚ Początek 6³⁰, 8³⁰, 10¹⁵

GIEŁDA MIŁOŚCI (ŻYCIOWI PAJACE)
Wizerunek obyczajowy współczesn. epoki powojennej. W rolach głównych
Igo Sym (Polski Valentino), Nina Vanna, Vera Salvotti i Madlena Dietrich

„Modern” DZIŚ 2 serje Kasa o godz. 5 Początek 6³⁰, 8, 10³⁰ NAJPOTĘŻNIEJSZE ARCYDZIEŁO ŚWIATA! CENY DLA WSZYSTKICH OD ŻŁ.

Kurjer Carski
Monumentalny dramat w 2-ch seriach (całość) wg powieści JULIES VERNE'A W rolach głównych pt. „Michał Strogoff” Bożyszczko kobiet
Iwan Mozzuchin, N. Kowańko

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Żł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Żł. 5 gr. 50, — zagraniczne Żł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna polowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Usług ogłoszeń dwunastozłoty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zarządzie uchwał Zarządu Pracy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Miszczonika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98. Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ